

Nie Żabka, a Żappka. Na Ursynowie powstaje sklep bez... sprzedawców

data aktualizacji: 2021.11.09



Na Ursynowie powstaje nietypowa Żabka. W nowym punkcie zakupy zrobimy w rewolucyjny sposób. Wystarczy wejść, ściągnąć produkty z półki i... wyjść. Bez kasjera, bez kolejek, bez skanowania, a nawet bez portfela.

Żappka Store – tak dokładnie nazywa się nowy punkt spod szyldu zielonego płaza. Powstaje on niedaleko skrzyżowania al. KEN z ul. Belgradzką. To dopiero drugi taki punkt w stolicy - pierwszy działa od niedawna na ul. Brackiej - i dopiero piąty w Polsce. Pozostałe powstały w Poznaniu (dwa) i w Krakowie.

Nie będzie to kolejny, typowy sklepik osiedlowy z kasjerami i ciągnącymi się często kolejkami. W zasadzie... nikogo oprócz klientów w sklepie nie będzie. Jak to działa? Sklep będzie w całości punktem samoobsługowym, tzw. sklepem autonomicznym. Aby do niego wejść, potrzebna będzie aplikacja Żabki dostępna na smartfony. Po dodaniu do niej karty płatniczej wystarczy zeskanować wygenerowany w aplikacji kod QR, a drzwi do sklepu automatycznie się otworzą.

Łatwo, szybko i przyjemnie?

Po wejściu do sklepu wystarczy wybrać interesujące nas produkty i po prostu... wyjść. Nie ma potrzeby skanowania produktów w kasach samoobsługowych. Takich zresztą tam nie będzie. Jak w takim razie wygląda płatność? W całym sklepie zamontowany zostanie system kamer, które będą

śledzić i rozpoznawać wybrane przez klientów produkty. Po wyjściu z podpiętej do aplikacji karty zostanie ściągnięta odpowiednia kwota.

- *Widziałem pierwszą Żappkę w Krakowie. Super, że będzie też na Ursynowie* – mówi Piotrek, który nie może doczekać się otwarcia nowego sklepu.



Zaletą samoobsługowej Żappki Store będzie czas jej otwarcia – 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Klienci dostaną w niej mniej więcej to samo, co w tradycyjnych Żabkach. Ze względu na pandemię w sklepie będzie mogła przebywać tylko jedna osoba naraz. Jak zapewnia sieć handlowa, klienci nie muszą się również obawiać o bezpieczeństwo swoich danych. System odpowiadający za funkcjonowanie sklepu nie identyfikuje klientów. Nie zapamiętuje także obrazu.

Zakupy w ten sposób mają być łatwe, szybkie, przyjemne i bezpieczne. Można się jedynie zastanawiać, co stanie się z kasjerami, gdy takich sklepów przybędzie. Bo taka wizja przyszłości nie pozostawia złudzeń, że z czasem w całości zostaną zastąpieni przez maszyny...

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/nie-zabka-a-zappka-na-ursynowie-powstaje-sklep-bez-sprzedawcow,18610.htm>